

Mariusz Załucki

Nowe uregulowanie firmy w prawie polskim (zagadnienia wybrane)

1. Wprowadzenie

Obowiązująca dotychczas w naszym ustawodawstwie regulacja firmy miała blisko siedemdziesiąt lat. Przedsiębiorców cały czas wiązały normy kodeksu handlowego¹, który mimo wejścia w życie kodeksu spółek handlowych² w omawianej kwestii zachował swą aktualność. Powodem tego stanu rzeczy były prace nad nowelizacją prawa cywilnego, które m.in. miały na celu wprowadzenie do niego instytucji firmy³.

Po długiej dyskusji Sejm w dniu 14 lutego 2003 r. uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw⁴. Prace nad tym aktem od dawna cieszyły się dużym zainteresowaniem, co nie powinno budzić zdziwienia ze względu na ważkość proponowanych zmian. Poza instytucjami mającymi swe źródło w kodeksie handlowym dokonano bowiem znaczącej modyfikacji księgi pierwszej kodeksu cywilnego

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.), dalej jako k.h.

² Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.), dalej jako k.s.h.

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej jako k.c.

⁴ Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408).

– części ogólnej. Poza firmą chodzi tu także o zdefiniowanie pojęć przedsiębiorcy i konsumenta, uregulowanie problematyki ułomnych osób prawnych czy zmiany w zakresie zawierania umów oraz form czynności prawnych.

Z powyższego wynika, że nowe przepisy w istotny sposób dotyczą problematyki związanej z obrotem gospodarczym. Przyjmując europejskie rozwiązania w tym zakresie, zdecydowano się na wyodrębnienie tematyki ściśle cywilistycznej z zagadnień prawa gospodarczego. Niewątpliwie ma to służyć ujednoczeniu naszych przepisów w związku z akcesją do Unii Europejskiej, dlatego jednym z podstawowych założeń nowej ustawy jest wydzielenie oznaczeń służących wyróżnianiu podmiotów prawa cywilnego od oznaczeń służących wyróżnianiu przedsiębiorstw lub ich części rozumianych jako przedmioty praw przedsiębiorców. Sposobem oznaczania przedsiębiorstw zajmują się bowiem głównie przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁵, natomiast nowa regulacja dotyczy oznaczania podmiotów prawa cywilnego, przy czym przede wszystkim tych, które prowadzą działalność gospodarczą.

Z powyższych względów dobór tematyki wydaje się uzasadniony. Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie wokół instytucji firmy, ze względu na jej problematyczne unormowanie, powstanie wiele kontrowersji. Mimo że nowe propozycje legislacyjne są kolejnym etapem porządkowania polskiego systemu prawnego, już w chwili obecnej można dostrzec pewne ich mankamenty. Poza elementami merytorycznymi zastanowienia wymaga także to, czy umieszczenie firmy w kodeksie cywilnym jest zabiegiem trafnym.

2. Pojęcie firmy

Według klasycznego znaczenia „firma” to oznaczenie, jakim prowadzący działalność gospodarczą posługuje się w obrocie dla odróżnienia od innych podmiotów. W dosłownym tłumaczeniu z języka włoskiego firma oznacza podpis, a w swym łacińskim rodowodzie – trwałość czy stabilność⁶.

⁵ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211).

⁶ Zob. M. Kępiński, [w:] *Prawo handlowe*, red. A. Koch, J. Napierała, Kraków

Termin „firma” ma wiele znaczeń potocznych. Często jest identyfikowany z pojęciem przedsiębiorstwa (w tym przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym), wiąże się z dobrą lub złą sławą czy reputacją przedsiębiorstwa albo osoby. W znaczeniu prawniczym ma jednak zupełnie inne znaczenie. Firma jest bowiem nazwą, a więc rodzajem identyfikacji podmiotowej na podobieństwo nazwiska u osoby fizycznej czy nazwy wśród osób prawnych, pełniąc analogiczne do nich funkcje⁷.

Dotychczas w prawie polskim firma *de lege lata* była oznaczeniem związanym z przedsiębiorstwem, jakie prowadziła spółka handlowa⁸. Według nieobowiązującego już kodeksu handlowego firma była bowiem nazwą, pod którą kupiec rejestrowy prowadził przedsiębiorstwo (art. 26 § 1 k.h.). Nowe regulacje zmieniają ten stan rzecz w sposób wyraźny.

Konstrukcja firmy zaproponowana w kodeksie cywilnym opiera się na trzech podstawowych założeniach. Po pierwsze, firma ma być oznaczeniem odróżniającym każdego przedsiębiorcę (art. 43² § 1 k.c.). Po wtóre, firma oraz wszelkie jej zmiany podlegają obowiązkowej rejestracji w odpowiednim rejestrze (art. 43² § 2 k.c.). Po trzecie, niedopuszczalnym jest brzmienie firmy, które wprowadzałoby w błąd, w szczególności co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu i miejsca działalności czy źródeł zaopatrzenia (art. 43³ § 2 k.c.)⁹.

Nowe regulacje, wzorem niemieckim, idą zatem naprzeciw szerokie-
mu sposobowi rozumienia firmy¹⁰. Pozostawiając dotychczasową termi-
nologię, odrywają firmę od przedsiębiorstwa jako przedmiotu praw,
nakazując odnoszenie jej tylko do przedsiębiorcy¹¹. Zawierają ogólne zasady
tworzenia i używania firmy, które odbiegają od stosowanych do tej pory.

2002, s. 54; A. K i d y b a, [w:] *Kodeks handlowy. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 1998, s. 70 i nast.

⁷ A. K i d y b a, *op. cit.*, s. 71.

⁸ Zob. np. R. S k u b i s z, *Prawo do firmy i jego ochrona*, PiP 1993, z. 1, s. 25 i nast.; M. Z a ł u c k i, *Spółka partnerska*, Lublin 2002, s. 61.

⁹ Szerzej na ten temat zob. np. K. B i l e w s k a, *Nowe uregulowanie firmy w prawie polskim*, MoP 2002, nr 23, s. 1080 i nast.

¹⁰ § 17 niemieckiego HGB przewiduje, że firma jest nazwą, pod którą przedsiębiorca prowadzi swoje interesy. Szerzej na temat niemieckiej regulacji prawa handlowego zob. np. K. S c h m i d t, *Handelsrecht*, Köln-Berlin-Bonn-München 1999, s. 10 i nast.

¹¹ Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Druk Sejmowy nr 666, s. 4.

Firma służy oznaczeniu przedsiębiorcy a nie jak to było dotychczas – przedsiębiorstwa.

Jako że w praktyce przedsiębiorcy najczęściej posługują się jednokowym określeniem dla oznaczenia zarówno siebie jako podmiotu praw, jak też prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa, proponowana idea może w sposób istotny zaciemnić wyrazistość obrotu gospodarczego. Tylko bowiem w przypadku odrębnego nazewnictwa podmiotu prawa i prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa możliwe jest, aby nowa propozycja ustawodawcy znalazła zastosowanie. W innym przypadku oddzielenie firmy od przedsiębiorstwa okaże się zabiegiem prezentującym się przejrzystość jedynie w teorii.

Obecnie firma staje się zatem dobrem niematerialnym przedsiębiorcy, które nie jest już składnikiem przedsiębiorstwa. Jest chroniona prawami wyłącznymi, skutecznymi *erga omnes*. Prawo do firmy powstaje z chwilą zarejestrowania przedsiębiorcy i trwa do momentu wykreślenia z rejestru. Jego treścią jest możliwość używania firmy w celu indywidualizacji przedsiębiorcy w obrocie. Każdy przedsiębiorca może mieć zatem tylko jedną firmę, przy czym ona powinna odróżniać się od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku. Bezprawne działania utrudniające bądź udaremniające wykonywanie przez przedsiębiorcę uprawnień z tego dochodzenia stwarzają możliwość dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 43¹⁰ k.c.¹²

Mimo szeregu podobieństw, firma jako nazwa jest specyficzną instytucją prawną. Od innych oznaczeń używanych w obrocie różni ją przede wszystkim zespół norm konstruujących tzw. prawo firmowe, w tym określenie specyficznych zasad kreowania firmy i jej ochrony oraz charakter prawny prawa do firmy, dlatego m.in. firmę jako nazwę należy odróżnić od np. znaków towarowych. Pełnią one co prawda funkcję zbliżoną do firmy, jednak pomiędzy tymi instytucjami występują zasadnicze różnice. Przede wszystkim warto stwierdzić, że przedsiębiorca może mieć tylko jedną firmę, podczas gdy nic nie stoi na przeszkodzie, aby był podmiotem uprawnionym z wielu znaków towarowych¹³.

¹² Na temat ochrony firmy zob. np. R. Stefanicki, *Prawo do nazwy (firmy) i jego ochrona*, Kraków 1999, s. 26 i nast.

¹³ Na temat pojęcia znaku towarowego zob. np. R. Skubisz, *Prawo znaków towarowych. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 32 i nast.; U. Promińska, *Ustawa o znakach towarowych. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 15 i nast.

Należy jednak wskazać, że firma podobnie jak znak towarowy jest oznaczeniem, które identyfikuje przedsiębiorcę. Pozwala na kojarzenie danych towarów czy usług z prowadzonym przez niego przedsiębiorstwem, a co za tym idzie – na umocnienie bądź zdobycie pozycji na danym rynku. Niewątpliwie jest to dobro osobiste, które należy do najważniejszych u określonego przedsiębiorcy.

W tym miejscu rozważenia wymaga jeszcze kwestia, czy zaproponowane pojęcie „firma”, będące *de facto* synonimem nazwy przedsiębiorcy, jest określeniem, które spełni wymogi przed nim stawiane. Dotychczas praktyka życia gospodarczego zazwyczaj bowiem utożsamiała je nie z nazwą, a przedsiębiorstwem, dlatego zastosowanie niniejszej terminologii przez ustawodawcę może spowodować rozmycie granic między nazwą a przedsiębiorstwem, co wydaje się niewłaściwe. Z tego powodu, aby uniknąć nieporozumień proponowałbym nadać przepisowi art. 43² § 1 brzmienie: „[p]rzedsiębiorca działa pod nazwą”. Niewątpliwie przyczyniłoby się to do uproszczenia terminologii, przy czym konieczne byłoby także znowelizowanie przepisów kodeksu spółek handlowych.

3. Zasady prawa firmowego

W związku z oznaczaniem podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, w doktrynie wykształciło się tzw. prawo firmowe. Reguły te wiążą się z tworzeniem, używaniem, rozporządzaniem i ochroną prawa do firmy. Ich realizacja odzwierciedlona jest w następujących zasadach: prawdziwości, jedności, ciągłości, wyłączności, jawności¹⁴. Dotychczas nie były one kwestionowane, dlatego warto przyjrzeć się ich implementacji do nowej wersji kodeksu cywilnego.

Zasada prawdziwości firmy polega na konieczności przedstawiania w firmie danych, które są prawdziwe. Łączy się to z przekazaniem informacji na temat przedsiębiorcy i jednoczesnym zakazem wprowadzania w błąd co do danych zawartych w firmie. Wszystkie elementy firmy muszą bowiem czynić zadość bezpieczeństwu obrotu gospodarczego, nie wywołując mylnego wyobrażenia o danym przedsiębiorcy.

W nowych uregulowaniach zasadę tę wyraża art. 43³ § 2 k.c. Według tego przepisu firma nie może wprowadzać w błąd w szczególności co

¹⁴ Zob. np. A. K i d y b a, *op. cit.*, s. 74.

do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu i miejsca działalności czy źródeł zaopatrzenia¹⁵. W ustawie nie wskazano jednak co należy rozumieć przez wprowadzenie w błąd. W świetle tego przepisu należy jednak uznać, że chodzi tutaj przede wszystkim o mylne wyobrażenie co do formy prawnej danego przedsiębiorcy czy zakresu i charakteru prowadzonej działalności. Ponadto firma nie może zawierać oznaczeń geograficznych, sugerujących inne niż w rzeczywistości miejsce wykonywania działalności gospodarczej¹⁶.

Zasada jedności firmy oznacza, że przedsiębiorca może mieć tylko jedną firmę. Reguła ta nie została co prawda bezpośrednio wyrażona w kodeksie handlowym ani też w nowych przepisach kodeksu cywilnego, jednak stanowisko to w doktrynie jest raczej bezsporne. Nie można bowiem dla oznaczenia tego samego przedsiębiorcy stosować różnych firm¹⁷. Takie rozumowanie można wywieść z przepisów art. 43² § 1 i 2 k.c., art. 43³ § 1 k.c. oraz art. 43⁶ k.c. Wydaje się jednak, że taka regulacja powinna zostać wyrażona w kodeksie cywilnym w sposób jednoznaczny.

Nowe przepisy określają także zasady tworzenia oddziałów firm osób prawnych. Taka firma powinna zawierać pełną nazwę osoby prawnej oraz element wskazujący na miejscowość, w której oddział ma siedzibę. Unormowanie wyraźnie świadczy o tym, że bez względu na to, czy przedsiębiorca prowadzi przedsiębiorstwo jednozakładowe, czy też działa tworząc oddziały, może mieć tylko jedną firmę. Zasada ta nie odnosi się jednak do oznaczeń przedsiębiorstw, gdyż te mogą mieć rozmaite nazwy.

Zasada ciągłości firmy wiąże się z możliwością korzystania z firmy w dotychczasowym lub uzupełnionym brzmieniu jako następstwo utrzymania zarówno dobrej sławy firmy, jak i odpowiedniej relacji ze zdobytą klientelą¹⁸. Łączy się z możliwością prowadzenia przedsiębiorstwa pod dotychczasową nazwą w przypadku przejęcia przedsiębiorstwa przez inny

¹⁵ Zob. np. orzeczenie SN z dnia 23 listopada 1937 r. sygn. C II 1335/37, w myśl którego „...niedopuszczalne jest przybranie nazwy firmy, mogące wprowadzić w błąd klientelę co do pochodzenia wyrobów; użycie jako firmy nazwy „Helvetia”, będącej łacińskim mianem Związku Szwajcarskiego, może dla pewnych produkcji stanowić naruszenie przepisu art. 4 ustawy o nieuczciwej konkurencji.”, OSP 1938, poz. 15.

¹⁶ Zob. także J. S i t k o, *Firma w świetle przepisów kodeksu cywilnego*, PPH 2003, nr 5, s. 27.

¹⁷ Por. R. S t e f a n i c k i, *op. cit.*, s. 70.

¹⁸ A. K i d y b a, *op. cit.*, s. 75.

podmiot. Firma jest bowiem nośnikiem wyobrażeń odbiorców o danym przedsiębiorcy i w sytuacji gdy te wyobrażenia są pozytywne, przedsiębiorca jest zainteresowany tym, by zachować jej dotychczasowe brzmienie.

Na gruncie nowych przepisów zasada ta odnosi się do trzech sytuacji. Po pierwsze, dotyczy przekształcenia osoby prawnej i spółki osobowej (art. 43⁷ k.c.). Pod drugie, dotyczy wystąpienia ze spółki wspólnika, którego nazwisko zamieszczone było w firmie (art. 43⁸ § 1 k.c.). Wreszcie po trzecie, występuje w sytuacji kontynuacji działalności gospodarczej osoby fizycznej przez inną osobę fizyczną będącą jej następcą prawnym (art. 43⁸ § 2 k.c.). Możliwe jest zatem używanie dotychczasowej firmy przy spełnieniu przesłanek przewidzianych w tych regulacjach¹⁹. Szczególnie ta druga sytuacja ma konsekwencje praktyczne, co zostanie omówione niżej.

Zasada wyłączności firmy polega na konieczności odróżniania każdej nowej firmy od firm innych przedsiębiorców²⁰. Dotychczas, zgodnie z art. 35 k.h., każda nowa firma powinna odróżniać się dostatecznie od firm wpisanych lub zgłoszonych wcześniej do rejestru w tej samej miejscowości. W myśl natomiast art. 43³ § 1 k.c., firma przedsiębiorcy powinna odróżniać się dostatecznie od firm innych przedsiębiorstw prowadzących działalność na tym samym rynku.

Reguła wyłączności firmy została zatem w nowych przepisach zmodyfikowana. Z nowej definicji nie wynika jednak jednoznacznie, według jakich kryteriów należy oceniać, czy firma różni się w sposób dostateczny od innych firm na tym samym rynku²¹. Wydaje się, że należy tutaj stosować przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdzie zgodnie z art. 5 jednym z czynów nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub

¹⁹ Np. nabywca przedsiębiorstwa powinien umieścić dodatek wskazujący jego firmę lub nazwisko.

²⁰ Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 czerwca 1992 r. I ACr 204/92, w myśl którego „oznaczenie przedsiębiorstwa nie może być takie, by wprowadzało w błąd odbiorców co do tożsamości z innym przedsiębiorstwem konkurencyjnym, gdziekolwiek by się ono znajdowało”, Wokanda 1993, nr 2, s. 30.

²¹ Szczegółowej analizie w tym zakresie dokonuje J. S i t k o, *op. cit.*, s. 28 i nast.

innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem do oznaczania innego przedsiębiorstwa. Można zatem stwierdzić, że firma przedsiębiorcy powinna odróżniać się nie tylko od firm przedsiębiorców obecnie działających na danym rynku, lecz także od firm używanych wcześniej.

Zasada jawności firmy oznacza zaś możliwość dostępu zainteresowanych podmiotów do danych dotyczących firmy, co na ogół wiąże się z rejestracją firmy w odpowiednim rejestrze. Biorąc zaś pod uwagę, że obecnie z art. 43² § 2 k.c. wynika obowiązek ujawnienia firmy, zasada ta również znalazła swe odzwierciedlenie w nowych przepisach.

4. Konstrukcja firmy

Zazwyczaj w strukturze firmy wyróżnia się korpus oraz dodatki, które mają charakter obligatoryjny bądź fakultatywny. Elementy te składają się na konstrukcję firmy i to od ich kształtu zależy brzmienie danego oznaczenia²².

Nowelizacja kodeksu cywilnego konstrukcję firmy uzależnia od rodzaju podmiotu, dla którego ma zostać utworzona. Inne są zatem reguły dotyczące budowy firmy osoby fizycznej, inne dotyczące osoby prawnej²³.

W myśl art. 43⁴ k.c., firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. Ponadto dopuszczalne jest także zamieszczanie pseudonimów. Nie przewidziano zaś wprowadzania do firmy osoby fizycznej jakichkolwiek innych dodatków o charakterze obowiązkowym. Z tego powodu rozwiązanie to może budzić pewne wątpliwości, stwarzając w zasadzie dowolność dobierania elementów dodatkowych. Jednak, gdy weźmie się pod uwagę treść art. 43³ § 2 k.c., według którego firma nie może wprowadzać w błąd, propozycje tą należy ocenić pozytywnie.

Firmą osoby prawnej według art. 43⁵ § 1 k.c. jest jej nazwa, która obowiązkowo powinna zawierać określenie formy organizacyjnoprawnej osoby prawnej. Reguły te odnoszą się w szczególności do spółek kapitałowych, gdzie zasady tworzenia firmy reguluje kodeks spółek handlo-

²² Zob. K. B i l e w s k a, *op. cit.*, s. 1081.

²³ Stosownie zaś do art. 33¹ § 1 k.c., do ułomnych osób prawnych stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych.

wych. Postanowienia kodeksu cywilnego w żaden sposób nie uchybiają temu aktowi prawnemu.

Dodatkowo firma osoby prawnej może także zawierać nazwisko lub pseudonim osoby fizycznej, jeżeli służy to ukazaniu związków tej osoby z powstaniem lub działalnością przedsiębiorcy. Dowolność w tym zakresie została zatem ograniczona i stanowi pewne *novum* naszego ustawodawstwa. Niewątpliwie służyć to będzie eliminowaniu nadużyć bezprawnego wykorzystywania cudzych nazwisk.

Nowe przepisy, o czym już wspomniano, zezwalają także oddziałom osób prawnych na używanie firmy osoby prawnej z dodatkiem określenia „oddział” i wskazaniem miejscowości, w której oddział ma siedzibę (art. 43⁶ k.c.). Niewątpliwie koresponduje to z obowiązkiem oznaczania przez przedsiębiorcę na zewnątrz stałych miejsc wykonywania działalności gospodarczej²⁴.

Ponadto wprowadzone do k.c. regulacje w drodze dyspozytywnych wskazówek podają także inne możliwe składniki konstrukcji firmy. Należy do nich w szczególności określenie przedmiotu działalności przedsiębiorcy, siedziby osoby prawnej lub przedsiębiorstwa oraz inne elementy dowolnie obrane (zob. np. art. 43⁴ k.c.).

Pierwotne założenia projektu zmian zakładały także wprowadzenie urzędowych skrótów nazw osób prawnych i spółek²⁵. Propozycja ta nie trafiła jednak do wersji kodeksu cywilnego przyjętej przez Sejm, co należy ocenić negatywnie. Powoduje to bowiem swego rodzaju dowolność w używaniu skrótów firmy przez inne podmioty niż spółki handlowe, co do których zasady te zostały uregulowane w kodeksie spółek handlowych.

Powyższe zasady, mimo stosunkowo szerokiej regulacji, mają jednak charakter nazbyt ogólny. Wydaje się, że właściwszym byłoby doprecyzowanie niniejszych reguł, co spowodowałoby ujednoczenie oznaczeń używanych przez przedsiębiorców na naszym rynku. Nie można jednak zapomnieć o tym, że firma jest również swego rodzaju elementem marketingowym i zbytnia ingerencja ustawodawcy w zasady jej tworzenia jest nieuzasadniona.

²⁴ Co wynika z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej, (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.).

²⁵ Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy..., przypis 11.

5. Zmiana i zbycie firmy

W przypadku zmian stanu faktycznego czy prawnego przedsiębiorcy, jego firma powinna ulegać odpowiednim modyfikacjom. Trudno sobie bowiem wyobrazić, że przedsiębiorca działający dotychczas jako jedna ze spółek osobowych przekształca się w spółkę kapitałową i nie informuje o tym innych uczestników obrotu.

Biorąc jednak pod uwagę, że firma jest oznaczeniem identyfikującym przedsiębiorcę w obrocie, wszelkie jej zmiany mogą narażać podmioty gospodarcze na niebezpieczeństwo utraty dotychczasowej pozycji rynkowej, dlatego ważne jest, aby w przypadku obligatoryjnych zmian firmy możliwe było odniesienie do oznaczenia dotychczasowego.

Realizacja tego celu nastąpiła w art. 43⁷ zd. 2 k.c., gdzie postanowiono, że w razie przekształcenia osoby prawnej można zachować jej dotychczasową firmę, z wyjątkiem określenia wskazującego formę prawną osoby prawnej. Wydaje się, że podobne znaczenie ma także art. 43⁵ § 3 k.c., który mógłby dotyczyć sytuacji przekształcenia przedsiębiorstwa prowadzonego przez osobę fizyczną w inną formę organizacyjnoprawną. Możliwość taka nie wynika jednak bezpośrednio z ustawy.

Z innym przypadkiem obligatoryjnej zmiany firmy będziemy mieć do czynienia, gdy ze spółki ustąpi wspólnik, którego nazwisko było zamieszczone w firmie i nie wyrazi on zgody na pozostawienie firmy w dotychczasowym brzmieniu (art. 43⁸ k.c.). Wówczas brzmienie firmy musi ulec zmianie. Rozwiązanie to jest jednak wątpliwe i w pewien sposób stanowi wyjątek od zasady ciągłości firmy. Pozwala na osłabienie pozycji pozostałych wspólników, co wydaje się nie mieć uzasadnienia gospodarczego. Należy jednak dostrzec tutaj także konieczność ochrony dóbr osobistych ustępującego wspólnika, co mimo wszystko sprowadza się do wysunięcia *de lege ferenda* propozycji, że właściwym dla rozstrzygnięcia tej kwestii byłoby wprowadzenie okresu przejściowego, w którym można by używać dotychczasowej firmy.

Nowe regulacje wprowadzają także bezwzględny zakaz zbycia firmy, co na pozór odbiega od dotychczas przyjętych unormowań w tym zakresie²⁶. Gdy jednak weźmiemy pod uwagę, że firma jest obecnie nazwą

²⁶ Art. 34 k.h. przewidywał możliwość zbycia firmy, stanowiąc, że firma nie może być zbyta bez przedsiębiorstwa.

przedsiębiorcy, to dojdziemy do wniosku, iż podobnie jak nazwisko osoby fizycznej nie może być zbywana, dlatego uregulowanie art. 43⁹ § 1 k.c. jest uzasadnione.

Wychodząc jednak naprzeciw tendencjom europejskim w tym zakresie, ustawodawca zdecydował się na dopuszczenie możliwości upoważnienia innego przedsiębiorcy do używania firmy (art. 43⁹ § 2 k.c.). Ustawodawca przesądził tutaj zatem także i o jej majątkowym charakterze, decydując się na rozwiązanie, które dotychczas było znane na gruncie prawa autorskiego i prawa własności przemysłowej. Co prawda większość komentujących ten przepis wskazuje, że chodzi tutaj wyłącznie o umowę licencji, jednak takie rozumowanie jest nieuzasadnione. Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują bowiem tego w sposób wyraźny, nie wykluczają zatem umów innego rodzaju, jak np. najmu, dzierżawy czy innej umowy, chociażby nienazwanej.

Wydaje się, że przyczyną twierdzeń komentujących wskazany przepis jest uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie kodeksu cywilnego, gdzie zaznaczono, że niniejsza umowa ma charakter licencji. Nie ulega zatem wątpliwości, że zamiarem ustawodawcy było dopuszczenie do zawierania umów licencyjnych. Należy jednak wskazać, że zamiar ten nie został zrealizowany w formie planowanej przez autorów zmian do kodeksu cywilnego.

6. Licencja firmy

Licencja jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych na świecie form korzystania z przysługujących innym podmiotom praw własności intelektualnej. Jest to umowa mająca za przedmiot wymianę dóbr niematerialnych, na skutek której jej adresat nabywa uprawnienie do korzystania z określonego dobra, na które udzielono prawa wyłącznego²⁷. Swoje zastosowanie znajduje w szczególności w prawie wynalazczym, prawie znaków towarowych czy prawie autorskim, gdzie na jej podstawie uprawniony z prawa wyłącznego udziela innej osobie upoważnienia do

²⁷ Zob. S. Sołtysiński, [w:] *System prawa własności intelektualnej*. Tom III. *Prawo wynalazcze*, red. J. Szwejca, A. Szajkowski, Wrocław-Warszawa 1990, s. 458; M. Zającki, *Obowiązek używania znaku towarowego przez licencjodawcę*, PPH 2003, nr 6, s. 43 i nast.

korzystania z przedmiotu tego prawa²⁸. Licencja pozwala zatem na kontrolowane używanie praw własności intelektualnej przysługujących innemu podmiotowi, przynosząc wymierne korzyści obu stronom kontraktu.

Regulacja umowy licencji firmy zaproponowana w naszym ustawodawstwie przez nowelizację kodeksu cywilnego jest dość uboga. Z przepisu art. 43⁹ § 2 k.c. wynika jedynie, że taka czynność prawna jest dopuszczalna, a jej forma może być dowolnie obrana. Jedynym składnikiem przedmiotowo istotnym jest upoważnienie innego przedsiębiorcy do korzystania ze swej firmy, a poza stwierdzeniem, że omawiana czynność prawna jest kwalifikowana podmiotowo (tylko przedsiębiorca może być podmiotem prawa do firmy, co wynika z art. 43² § 1 k.c.), pozostałe elementy niniejszej umowy zależą od woli stron ją zawierających.

W powyższej kwestii wydaje się, że zasadnym jest stosowanie reguł wypracowanych na tle umów licencyjnych dotyczących innych dóbr niematerialnych (np. wynalazków, znaków towarowych), dlatego należy stwierdzić, iż licencja firmy zazwyczaj będzie umową odpłatną, niewyłączną, pełną i pasywną²⁹. Nie wyklucza to jednak innych rodzajów licencji.

Odpłatność licencji polega na pobieraniu przez licencjodawcę opłat za licencję, jeżeli z treści umowy wynika ukształtowanie jej jako czynności prawnej odpłatnej. Niewyłączność licencji ma miejsce wówczas, gdy licencjodawca zezwala licencjodawcy na używanie firmy i jednocześnie nie zobowiązuje się do nieudzielania dalszych licencji w tym zakresie. Licencja pełna obejmuje całą zastrzeżoną dla uprawnionego z rejestracji sferę wyłączności, a licencja pasywna to taka, gdzie obowiązki licencjodawcy polegają wyłącznie na udzieleniu upoważnienia do korzystania z firmy i powstrzymaniu się od działań mogących licencjodawcy uniemożliwić wykonywanie nabytych w ten sposób praw.

²⁸ Zob. np. J. Büchling, *Die Markenlizenz und ihre vertragliche Gestaltung*, Köln 1999, s. 4 i 5; K.H. Fezer, *Markenrecht. Kommentar zum Markengesetz, zur Pariser Verbandsübereinkunft und zum Madrider Markenabkommen. Dokumentation des nationalen, europäischen und internationalen Kennzeichenrechts*, München 1999, s. 1186; U. Schwendemann, *Markenrecht in der Praxis*, Stuttgart 1988, s. 87.

²⁹ Szerzej na temat tego podziału zob. np. U. Promińska, *op. cit.*, s. 74 i nast.; S. Bachesopi, *The Approaches of the European Commission and the U.S. Antitrust Agencies towards Exclusivity Clauses in Licensing Agreements*, Boston College International & Comparative Law Review 2000, vol. 24, nr 1, s. 86 i nast.

Ze względu na dość lakoniczne unormowanie niniejszej instytucji należy się spodziewać, że w najbliższym czasie na tle jej stosowania powstaną liczne kontrowersje, które będzie musiała rozstrzygnąć judykatura. Już dziś można jednak przewidzieć, że podstawową kwestią sporną będzie charakter prawny niniejszej instytucji. Od dłuższego czasu bowiem w doktrynie trwa dyskusja na temat licencji dotychczas spotykanych w naszym ustawodawstwie³⁰. Dało to podstawy do wyodrębnienia czterech różnorodnych koncepcji w zakresie natury prawnej niniejszej czynności³¹. Mając zaś na uwadze, że konstrukcja licencji jest niejako charakterystyczna dla wszystkich dóbr niematerialnych, spór przeniesie się także na grunt kodeksu cywilnego.

W tym miejscu wydaje się, że w trakcie prac nad nowelizacją kodeksu cywilnego koniecznym było takie unormowanie niniejszej instytucji, które przecięłoby wszelkie dyskusje na ten temat. Nic takiego się jednak nie stało, co należy ocenić krytycznie. *De lege ferenda* wyrazić należy postulat, by takie rozwiązanie znalazło się w kodeksie cywilnym jak najszybciej. Jest to konieczne szczególnie teraz, gdy przedsiębiorcy dopiero zaczynają stosować nowe przepisy.

Mimo wskazanego mankamentu, możliwość zawierania umów licencyjnych, których przedmiotem jest firma, należy ocenić pozytywnie. Niewątpliwie rozwiązanie to przyczyni się do rozwoju życia gospodarczego, pozwoli przedsiębiorcom na zdobycie silniejszej i umocnienie dotychczasowej pozycji na rynku. Uprości także stosunki prawne pomiędzy przedsiębiorcami działającymi w sieciach franchisingowych.

³⁰ Zob. w szczególności U. Promińska, *op. cit.*, s. 72 i nast.; M. Kępiński, *Licencja znaku towarowego*, Biuletyn, Politechnika Świętokrzyska 1995, s. 17 i nast.; R. Skubisz, *Prawo do firmy...*, s. 154; R. Markiewicz, *Umowy licencyjne między jednostkami gospodarki społecznej*, ZNUJ seria PWiOWI 1978, z. 14, s. 11 i nast.

³¹ Pierwszą grupę tworzą opinie tych autorów, którzy umowie licencyjnej nadają czysto zobowiązujący charakter. Druga oparta jest na założeniu, że licencja to czynność prawna rozporządzająca. Trzecia przyjmuje charakter czynności upoważniającej, a czwarta to stanowiska tych autorów, którzy dopatrują się tu swoistej kategorii czynności o podwójnym skutku. Wśród tej ostatniej grupy za najważniejsze należy uznać opinie klasyfikujące licencję jako czynność prawną upoważniająco-zobowiązującą i zobowiązująco-rozporządzającą.

7. Ochrona prawa do firmy

Jednym z najważniejszych zagadnień prawa firmowego jest ukształtowanie zasad ochrony tych praw. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w dzisiejszej praktyce gospodarczej dość często mamy do czynienia z naruszaniem praw wyłącznych przez osoby trzecie. Przedsiębiorcy używają cudzych oznaczeń dla osiągnięcia wyższej wartości marketingowej własnych towarów i usług, w związku z czym dopuszczają się czynów nieuczciwej konkurencji, dlatego do najważniejszych interesów „właściciela” firmy należy utrzymanie dobrej renomy tego oznaczenia, czemu służyć mają roszczenia skierowane przeciwko naruszcycielowi prawa wyłącznego. W przypadku bowiem przyzwolenia na „wrogie” działania dane oznaczenie degeneruje się, co w konsekwencji prowadzi do utraty przez przedsiębiorcę pozycji na rynku.

W powyższym zakresie nowela kodeksu cywilnego wprowadza odrębne zasady ochrony prawa do firmy w stosunku do pozostałych dóbr osobistych. Wydaje się, że jest to skutek oddzielenia oznaczeń przedsiębiorcy od oznaczeń przedsiębiorstwa, w rezultacie czego poszczególne prawa uzyskują ochronę na podstawie odrębnych przepisów.

Ustawodawca zdecydował, że w przypadku zagrożenia prawa do firmy cudzym działaniem przedsiębiorcy przysługują roszczenia wymienione w art. 43¹⁰ k.c., wśród których należy wyróżnić:

- 1) roszczenie o zaniechanie działań grożących naruszeniem prawa do firmy,
- 2) roszczenie o usunięcie skutków naruszenia prawa do firmy,
- 3) roszczenie o złożenie oświadczenia lub oświadczeń w odpowiedniej treści i formie,
- 4) roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody majątkowej,
- 5) roszczenie o wydanie korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia.

Roszczenia te zatem pokrywają się z roszczeniami przewidzianymi w art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, są one również typowe dla analogicznych regulacji zagranicznych.

Wydaje się, że najważniejszym z roszczeń jest domaganie się zaniechania niedozwolonych działań, gdyż utrzymujący się przez długi czas stan zagrożenia naruszenia może spowodować sytuację nieodwracalną

(np. wskutek degeneracji oznaczenia czy wywołania nowych przyzwyczajęń klientów). Roszczenie o usunięcie skutków naruszenia prawa do firmy ma charakter zbliżony do przewidzianego w art. 363 § 1 k.c. pojęcia „przywrócenie stanu poprzedniego”, a roszczenie o złożenie oświadczenia lub oświadczeń w odpowiedniej treści i formie to typowa sankcja w tego typu przypadkach. Pozostałe dwa roszczenia odsyłają do zasad ogólnych, co oznacza, że do naprawienia szkody mają zastosowanie ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej unormowane w kodeksie cywilnym, a w przypadku wydania korzyści – przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W świetle powyższych uregulowań firma uzyskuje autonomiczną ochronę oderwaną od roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c., powodując całkowite wyłączenie stosowania tego przepisu. Stanowi to istotne *novum*, ponieważ dotychczas firma była chroniona także i na podstawie tego przepisu. Należy jednak dodać, że w dalszym ciągu obowiązuje reguła dowodowa, na podstawie której to nie przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało naruszone, musi udowodnić bezprawność tego działania, ale naruszyciel musi wykazać podstawy prawne dla swego działania, aby uwolnić się od zarzutu naruszenia prawa do firmy³².

8. Wnioski

Nowa regulacja instytucji firmy w prawie polskim zbliża nasze ustawodawstwo do reprezentowanych w powyższym zakresie koncepcji europejskich, w szczególności do stanowiska doktryny i legislatury niemieckiej. Nie ulega wątpliwości, że zamiarem ustawodawcy jest przeprowadzenie linii demarkacyjnej pomiędzy oznaczeniami używanymi przez przedsiębiorstwa a oznaczeniami używanymi przez przedsiębiorców będących zarazem podmiotami prawa cywilnego. Z tych powodów umieszczenie firmy w kodeksie cywilnym może okazać się trafnym rozwiązaniem. Pozwoli to na zgromadzenie instytucji o charakterze ogólnym w księdze pierwszej kodeksu cywilnego, przy czym do pełnej zasady jedności prawa cywilnego droga jest nadal daleka. Wydaje się jednak, że proponowana idea jest uzasadniona i powinna w przyszłości uprościć

³² Zob. także R. Stefanicki, *op. cit.*, s. 37.

obrót gospodarczy. W stosunku do dotychczasowego rozumienia firmy została ona bowiem skonstruowana szerzej, odnosząc się obecnie do wszystkich podmiotów prawa cywilnego prowadzących działalność gospodarczą bądź zawodową. Jako kolejny etap porządkowania naszego systemu prawnego, po ujednoczeniu przepisów dotyczących rejestracji przedsiębiorców, nowelizacja kodeksu cywilnego zmierza zatem m.in. do unifikacji zagadnień związanych z ich oznaczeniami. Jednak mimo zapowiadanych przez ustawodawcę gruntownych zmian, nowa regulacja wprowadza wyłącznie pewne poprawki, pośród których za najcenniejszą należy uznać dopuszczenie do zawierania umów licencyjnych firmy. Wydaje się jednak, że po kilku zabiegach kosmetycznych nowe przepisy będą bardziej przejrzyste od dotychczasowych i sprostają wymogom stawianym przez współczesną gospodarkę.

W toku prac nie zwrócono bowiem uwagi na kilka zasadniczych kwestii, co może okazać się przyczynkiem do wielu sporów na ten temat, dlatego wydaje się, że obecnie należy usunąć pewne nieścisłości, co pozwoli na wypracowanie jednolitych zasad w tym zakresie. Przedsiębiorcy mają co prawda 4 lata na dostosowanie brzmienia swoich firm do wymogów nowej ustawy³³, jednak należałoby zadbać oto, aby była to ostatnia zmiana tak podstawowych zagadnień, w tak ważnej tematyce.

³³ Art. 7 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw stanowi bowiem, że przedsiębiorcy dostosują swe firmy do nowych przepisów w terminie 4 lat od dnia wejścia w życie, tj. do dnia 25.09.2007 r.